

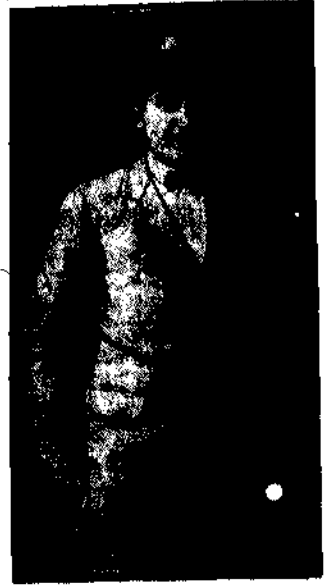
Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Znaczenie i siła Polski oraz chęć utrzymania pokoju powinny dać Polsce stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów

OŚWIADCZENIE P. MINISTRA ZALESKIEGO

WARSZAWA, 25. VIII.
Dziś o godz. 9.45 rano wyjechał do Genewy przez Paryż minister spraw zagranicznych



P. A. Zaleski.
Segnary na dworcu przez wysłanych urzędników ministerstwa i przedstawicieli korpusu dyplomatycznego.

Tuż na wyjeździe w rozmowie z przedstawicielem naszego pisma p. minister Zaleski oświadczył:

— Jadę na Zgromadzenie Ligi Narodów, w nadziei, że zgromadzone tam państwa zechcą ocenić niezaprzeczalne nasze prawo do wejścia do Rady Ligi, zarówno ze względu na znaczenie Polski, jak i ze względu na nasze geograficzne położenie i na ilość ludności oraz, że ocenią one szczerą chęć Polski współpracowania nad utrwaleniem pokoju.

— Jeżeli oboje te rzeczy będą w Genewie odpowiednio zrozumiane, to nie ulega wątpliwości, że Polska wejdzie do Rady Ligi, jako jej trwały współpracownik.

Japonia i stałe miejsce
w Radzie Ligi
Wolna ręka
i swobodna decyzja
delegata

PARYŻ, 25. VIII. „Le Temps” donosi z Tokio, że rząd japoński postanowił pozostawić delegatowi japońskiemu swobodę w sprawie decyzji o do stałych lub nie stałych miejsc w Radzie Ligi.

Prasa angielska widzi wielkie trudności przed Ligą Narodów

1 liczy się z ustąpieniem
jednego lub kilku członków

LONDYN, 25. VIII. „Times”, rozważając dotychczasowy stan rokowań dyplomatycznych nad sprawą składu Rady Ligi, wyraża obawę, iż we wrześniu Liga Narodów może być postawiona przed faktem ustąpienia jednego lub kilku członków.
Dotychczasowy przebieg rokowań nie przyniósł zadowalniających rezultatów i wykazał jak

Polacy z 5 państw tworzą wspólny front na kongresie mniejszości narodowych

Ukraińcy usiłują mieć obrady sprawami politycznymi

GENEWA, 25. VIII. Na otwartym już dziś kongresie mniejszości narodowych, reprezentowane są mniejszości polskie z Niemiec, Łotwy, Litwy, Czechosłowacji i Rumunii.

W skład delegacji polskiej z Niemiec wchodzi p.p. Sierakowski, Bączewski i Kaczmarek.

Mniejszości polskie Czechosłowacji reprezentuje poseł Włódź mniejszości polskie na Litwie poseł Budzyński.

Wszystkie mniejszości polskie tworzą zwarty front, przyczem kierownictwo stanowisko zajmuje grupa Polaków z Niemiec.

WYBUCH BOMBY DYNAMITOWEJ w banku amerykańskim.

Dwu zabitych, 120-stu rannych

LONDYN, 25. VIII. W Pittsburgu dokonano niebawego zamachu dynamitowego na jeden z miejscowych wielkich banków.

Do okienka kasy podskoczył mężczyzna żądając wypłacenia czeki na 2000 dolarów. Z powodu nieformalności kasjer odmówił wypłaty, wówczas rozdrażniony klient zawołał:

— Pieniądże, albo wysadzę bank w powietrze!

Na skutek alarmu podbiegło do kasy dwu agentów policyj-

Niemiecka armja nad naszą granicą ćwiczy się w ataku na Polskę

Prowokacyjne manewry w Prusach Wschodnich

OLSZTYN, 25. VIII. W obozach Prusach Wschodnich odbywają się manewry wojskowe, w których biorze udział prezydent Hindenburg na czele wszystkich b. dowódców armii cesarskiej.

Manewry rozpoczęły się d. 23 sierpnia i potrwać do końca miesiąca.

W manewrach uczestniczą wszystkie dywizje regularnego wojska z Prus Wschodnich, oraz kilkadziesiąt tysięcy członków najrozmaitszych tajnych i jawnych organizacji wojskowych.

Akcja wojkowa składa się z dwu zadań: powtórzenie obrony przed atakiem Rosjan z r. 1914 oraz ofensywa w kierunku granicy polskiej.

Lot Warszawa-Tokio rozpoczyna ponownie PORUCZNIK ORLIŃSKI

WARSZAWA, 25. VIII. Lotnictwo polskie gotuje się do nowego wielkiego przedsięwzięcia.
Plan lotu Polska — Japonia, przygotowany w początkach roku przez pułk. Rayskiego, bez powodzenia realizowany w końcu maja przez por. Orlińskiego, nie został zamknięty.

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach wyłeci z lotniska mokotowskiego por. Orliński, by ponownie spróbować szczęścia.

Tym razem zamierzano rozpocząć lot z Paryża. Porucznik Orliński leci wprost z Warszawy i będzie próbował, o ile na

Rząd na froncie walki z drożyzną Doniosłe uchwały komitetu ekonomicznego ministrów

WARSZAWA, 25. VIII. Komitet ekonomiczny ministrów powziął na wniosek ministra Młodźanowskiego szereg uchwał w sprawie zasad państwowego polityki aprowizacyjnej na rok 1926 — 27.

Większe spółdzielnie spożywców otrzymają pomoc w uzyskaniu kredytów na utworzenie rezerw zbożowych. Ministerstwo robot publicznych ustalić ma sumę kredytów na remont 2 wydzierżawionych od wojskowności elewatorów zbożowych w Warszawie.

Miasta i organizacje społeczne, które jeszcze w roku bieżącym przystąpią do budowy piekarni mechanicznych, otrzymają pomoc kredytową. Przyczyną będą również kredyty na budowę targowisk, rzeźni i chłodni.

Najmłodsze dziecko Forda



W znanej fabryce Forda obok małych samochodów, dostępnych dla młodszych ludzi, buduje się teraz 500 tysięcy podobnego typu samolotów, by w przyszłości każdy człowiek miał swój własny samolot do lotania.

ULTIMATUM GEN. KONDILISA do partji politycznych: Albo zrobicie rząd koalicyjny, albo władzę obejmie wojsko

LONDYN, 25. VIII. Z Aten donoszą, iż generał Kondilis odbył pierwszą konferencję z przewodcami stronnictw politycznych.

Przebieg tej konferencji przypomnił zupełnie nieoczekiwane starcie między generałem a stronnictwami politycznymi.

Kondilis postawił ultimatum, żądając stworzenia w ciągu dwu dni rządu koalicyjnego, którego zadaniem będzie przeprowadzić wybory do izb ustawodawczych i zagroził, że jeżeli rząd koalicyjny nie dojdzie do skutku, — wówczas on ustąpi ze stanowiska, a władzę w kraju odda w ręce armji i floty.

Tłum chciał
po raz drugi
zlinczować
obalonego
dyktatora

ATENY, 25. VIII. Admirał Kondilis objął stanowisko prezydenta republiki. W czasie przewrotu gen. Pangalos na wyspie Egine tłum usiłował ponownie zlinczować b. dyktatora.

Los ex-dyktatora Grecji

ATENY, 25. VIII. Pangalos oświadczył dotychczas, iż nie miał najmniejszego wyobrażenia, „leżąc rozgoryczony z powodu powstania, sklerowanego przeciwko mnie. Przywódcy przewrotu byli moimi najlepszymi współpracownikami. Miałem być zmuszony najniżej rozbić wybory do parlamentu. O przygotowaniach do przewrotu nie miałem najmniejszego wyobrażenia.”

Eksplodzja granatu ręcznego

Ciężko ranny sierżant — instruktor zmarł wskutek ran

CZESTOCHOWA, 25. VIII. W obozie warty w Baryczynie w czasie ćwiczeń 28 pułku piechoty sierżant Bogusław Burghammer demonstrował żołnierzom rzuty granatami ręcznymi.

Powrót zaufania do złotego w całej Polsce

WARSZAWA, 25. VIII.

Meldunki prowincjonalnych oddziałów Banku Polskiego wykazują wielki wzrost zaufania do złotego w całej Polsce.

Ucieczka od dolara, wyzywanie się nawet złota, a w związku z tem wielkie skupy dolarów nawet w mniejszych oddziałach Banku Polskiego — dają gwarancję na długie miesiące dalszej poprawy naszej sytuacji finansowej.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

WARSZAWA. (Długość fali 480 mtr.)
Godz. 15.00. Komunikat gospodarczy.
Godz. 17.00. Odczyt p. t. „Ospodarkowa rolnictwa w Polsce” wygłosi p. Ciesielski. Godz. 17.30. Jazz-band. Godz. 18.30. Pogawędka z dzieł „Wśród kół zółtych”. (Przegląd najnowszych wydawnictw) wygłosi prof. Henryk Miskiewicz. Godz. 19.00. 3-ci odczyt z cyklu „Historja polski” p. t. „Polska a przedświatowa ery ludzkości” wygłosi p. Marian Pajor. Godz. 20.00. Komunikat rolniczy. Godz. 20.30 — 22.00. Koncert wieczorny.

Cz. I.
1. Humperdinck: Uwertura do op. „Królewskie dzieci” wykona orkiestra Filharmonji Warszawskiej pod dyr. p. Tadeusza Mazurkiewicza.
2. Czajkowski: „Rocznik” warjacje na wiołencze z tow. orkiestry wykona p. Bolesław Głusberg.
Cz. II.
3. Kalkbrenner: Symfonia g-moll.
LONDYN. (Długość fali 365 mtr.)
Godz. 18. Muzyka taneczna. Godz. 19 m. 25. Wiegów w w. Webera. Godz. 22 m. 30. Muzyka taneczna.
BERLIN. (Długość fali 571 mtr.)
Godz. 17. Koncert. Godz. 20 m. 30. Wieczór poświęcony F. Schubertowi.
PRAGA. (Długość fali 594 mtr.)
Godz. 16 m. 30. Koncert orkiestry. Godz. 20 m. 32. Koncert.

GIEŁDA

WARSZAWA, 25. VIII.

Na rynku giełdowym dalsza

niższka dolara i wyższakajcy. Bank Polski płaci za dolary efektywne 8.97, za czeki i wpłaty 9.00. Kurs oficjalny 8.99 za efektywne, 9.02 za czeki.

Banki prywatne dokonują między sobą małe transakcje po kursie 9.00. Czarna giełda płaćrowa je dolary po 9.01 bez odbiorów.

Fala niższki na obce waluty plynie z prowincji: w Krakowie spekulanci giełdowi oddają dolary po 8.99.

ZURYCH, 25. VIII. Zamknięcie. Warszawa 57.50, Paryż 14.80, Londyn 25.15%, Nowy Jork 5.18, Belgia 14.30, Włochy 16.97 i pół, Berlin 12.32 i pół, Wiedeń 73.15, Praga 15.36, Budapeszt 72.40, Ateny 6.10, Turcja 2.82 i pół, Bukareszt 2.51 i pół, Helsingfors 13.05, Biegos-Apros 200%. Tendencja wzmynana.

PRZYWATNE NOTOWANIA

POLONOWE
Metale
Rubel złoty 4.73 (paritet 52.05), Dolar złoty 9.00, Funt ang. 10.43, Dolar srebrny 8.53, Rubel srebrny 3.06, Srebrny bilon rosyjski 1.43

Dewizy
Berlin 2.14, Belgia (za 100) 24.60, Holandia (za 100) 362.30, Londyn (za 1) 43.53, Paryż (za 100) 26.75, Szwajcaria (za 100) 174 i pół, Sztokholm (za 100) 241 i pół, Włochy (za 100) 29.45, Gier-woniec 40 i pół.
Akcje
B. Polski 89.00, B. Handlowy 4.50, B. Przem. w Lwowie 0.26, B. Zachodni 1.90, B. Złoty, Ziem. Polski 1.80, B. Zw. Sp. Zar. 7.40, Kijowski 6.24, Zetler 0.75, Elektryczność 40.00, Brown Boveri 1.25, Siba i Swiatlo 20.00, Chodo row 95.00, Czersk 0.51, Czerwociele 1.55, Gostawice 2.75, Michalów 0.33, Warsz. Cukier 3.75, Łazy 0.21, Węgry 47.90, Polska Nafta 0.37, Polski Przem. Naft. 0.58, Nobel 2.95, Cegielski 18.75, Pitrner 4.20, Lipow 1.10, Modrzew 4.90, Norblin 1.13, Ostrowiec 7.95, Parowoz 0.46, Rudzi 1.50, Sierachowice 2.16, Ursus 1.30, Zieloniewski 16.00, Zawiercie 18.00, Zyrardowa 16.00, Borkow ski 0.94, Jablonski 0.14, Syndyk 1.50, Haberbusch 8.40, Skaryna 2.40, Zaga 0.26, Lomani 2.20.

REKORD ŚWIATOWY I MIŁOŚĆ

**Pierwsza kobieta, która przepłynęła
cieśninę La Manche
o swej niezwykłej podróży przez fale morza**

Miss Gertrud Ederle, której udało się przepłynąć w tych dniach kanału La Manche — o czym wyśmienicie interesujący felieton przypomniał nam numer „Przeglądu Sportowego” — jest przedmiotem niestających owacy.

W Doverze, gdzie wylądowała zebrała się wielotysięczna tłumy, cała noc wznosił okrzyki na cześć 18-letniej pływaczki, która pokonała rekord światowy.

Towarzystwa sportowe z Ameryki zasypały ją telegramami, wśród gratulacyjnych depesz nie brak też korzystnych propozycji.

Tak — pewien pomysły finansisty, pragnącego zaangażować Miss Ederle jako nauczycielkę pływania do przedsiębiorstwa, które ma zamiar założyć, ofiaruje zwycięzcy 25 tysięcy dolarów pensji za 4 miesiące lekcyj.

Inny znów milioner oddaje jej swe serce obiecując wybudować olbrzymi basen, w którymby mogła pływać jego ukochana cały rok bez przerwy, w zimie bo-

wiem basen będzie ogrzewany. Panna Gertruda nie zdecydowała się dotąd na żadną ofertę, natomiast przyjęła na posłuchanie kilkudziesięciu dziennikarzy, którzy ją zasypywali przeróżnymi pytaniami.

— Co pani myślała płynąć przez burzliwe morze? — pytał redaktor „New - York Times’a”.

— Zwycięzczyń! odpowiedziała bez wahania.

— Rozmyslałam o tem, iż jestem szalona i aby zapomnieć o mem szaleństwie, zaczęłam śpiewać ulubione piosenki.

— Jakże to piosenki?

— Popularne amerykańskie — jak np. „Kto w ciebie kocha” albo „Róża i miłość pachną słodko”.

Niedyskretny dziennikarz za-pytał:

— Czy wie już pani co to miłość?

Miss Ederle zaśmiała się rozkosznie i odpowiedziała:

— Po zdobyciu światowego rekordu myślałam, że znajdę sobie narzeczonego.

Piękna matka i piękne dziecko



Jeszcze nie było równocześnie konkursu na piękną matkę i piękne dziecko jednocześnie. Ale gdyby go urządzono, szanse zdobyć

pierwszej nagrody miałyby p. La Maire, żona lekarza paryskiego, słynnego z tego, że dokonał już 186 transfuzji krwi.

Zbrodnia 12-letniego pastuszka

**„Dziabnołem kozikiem,
bo mułe przedrzeźniał...”**

WARSZAWA, 25. VIII.

Spokojną gminą Staroźreby wstrząsnęła niepowszednia zbrodnia, dokonana przez

dwunastoletniego pastuszka na osobie jego rówieśnika.

Jasiek Skrzypczak siedział właśnie na wygonie i obrabiał kozikiem wierzbową fajarkę, gdy podszedł do niego mały Stasiuś Adamowski i jął go przedrzeźniać a dokuczać.

— Skrzypki różną fajarkę, skrzypki różną fajarkę...

I tak wkołko.

— Przestań Stasiuś, bo gorzej będzie jak skrzypki

ciebie dziabnołem kozikiem.

Ale Stasiuś nie przestawał.

W pewnej chwili Skrzypczak zerwał się i z rozmachem ciał Stasiuśa po odkrytej szyi. Nieszczęśli-

wy chłopiec padł na ziemię z ciętym gardłem.

Jasiek uciekł. Ranny pastuszek zmarł wskutek upływu krwi.

Przez jakiś czas policja nie umiała znaleźć sprawcy zabójstwa, wreszcie jednak Skrzypczak

przyznał się do winy.

Aresztowano go i stawiono przed sądem, gdzie plakał rzewnie i dowodził, że zabójstwa dokonał niechcący.

— Chciałem mu tylko pokazać jak skrzypki „dziabia” —

Sąd, uwzględniając okoliczności łagodzące, skazał chłopca na

6 miesięcy więzienia.

Wyrok ten został wczoraj zatwierdzony przez sąd apelacyjny.

El Hot Lyn



znajomość kapturka angielska, która ma się znaleźć obok niego z „asami” francuskimi.

Bratobójstwo w obronie siostry 19-letnia dziewczyna zabija brata-tyrana

Erwana bogactwa zatęga rodzinny

W Ciesielu, w powiecie be-dzińskim, dom odziedziczony po rodzicach, sakmowało młode siostrę Piotruszkę, która miała z 3 braci i 2 siostry.

Na tle zarządu domem nowa spór między siostrami i braćmi, którzy mimo niekorzystnego dla siebie wyroku sądowego, od sunęli siostrę zupełnie od admini-strowania nieruchomości i mal-tretowali ją, chcąc zniszczyć do

Arrestowano Piotruszkę, która została oskarżona o zabójstwo brata. W tym czasie siostra była w ciąży.

ZAOWOŹDŻONY WULKAN

**Stalowy hełm na kraterze
i boczne kanały do odprowadzania
dymów i gazów**

W najbliższym sąsiedztwie wulkanu Jasaya w Nikaragui, w południowej Ameryce znajduje się kilkanaście wzorowych ferm, przynoszących właścicielom znaczne dochody.

W ostatnich czasach wulkan Jasaya zaczął wydłazić dymy szkodliwe dla plantacji.

Fermierzy wpadli więc na pomysł zagwoźdżenia wulkanu.

Założono więc na krater wulkanu potężną stalową czapę, a dymy i pary odprowadzono przy

pomocy betonowych rur o średnicy 10 centymetrów poza plantacje.

Przedstawienie powiodło się w zupełności. Wulkan nie niszczy pól, a wylot jego uchodzą do bagien, przyczyniając się do wytępienia komarów będących plagą okolicy.

Pomyślnie fermierów a pod stoki wulkanu znalazł następstwo. Rząd meksykański na zamiar zastosować go do kilku wulkanów w swym kraju.

Trup w konfuszku odkopany w kościele holenderskim

Podczas przechodzenia kaplicy świętego Fafala w Amsterdamie natrafiono w głębokości 3 metrów pod podłogą na grób szlachcica polskiego.

Trumnę postanowiono przenieść na cmentarz.

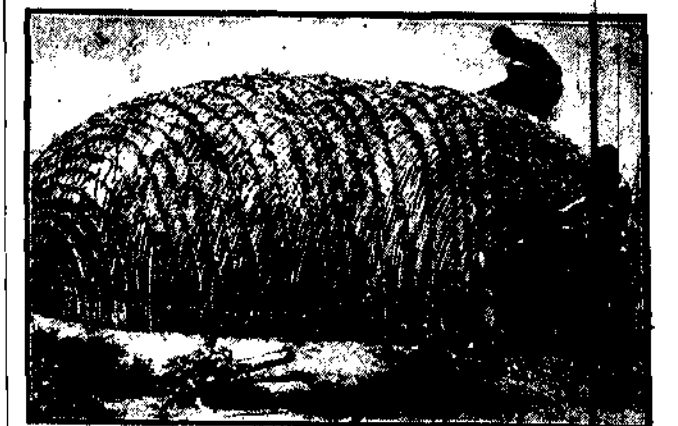
Za dotknięciem się jednak łopaty drewniana trumna rozpadła się w kawały i z wnętrza wyłonił się trup szlachcica polskiego.

go w ubraniu pochodzącym z początku 17 wieku.

Bogaty to musiał być rycerz, skoro palce jego zdobił sygnet złoty zdobny herbem Kocięszki, a jedwabny żupan spinał rubinowa spina. Karabela wysadzona była drogiemi kamieniami.

Ciało szlachcica polskiego zeschło w ciągu wieków na mumię, a ubranie jego przechowało dotąd ślady zamożności.

Z krainy Zulusów



Typowy dom rodzinny zuluskiej, całkowicie wybudowany z gliny, 12-ty godzin.

Trujące gwoździaki w butonierce

**Wyrafinowana złodziejka
okrada pasażerów pociągu**

Do przedziału 1-ej klasy pociągu zjazdu z Wiednia do Karlsbadu wsiadło dwu starszych panów. W przedziale znajdowała się młoda kobieta, dystygnowanych manier.

W niedługim czasie panowie zrobili znajomość z samotną podróżniczką i pogawędka toczyła się aż do nocy.

Około godz. 11-ej oświadczyła dama, iż ohołaby usnąć i rada była to samo uczynić swym towarzyszom.

Aby się im przysłużyć coś miłego obdarowała ich na dobranoc po jednym gwoździaku, wyjętym z buketu, który dostała rzekomo od swego męża.

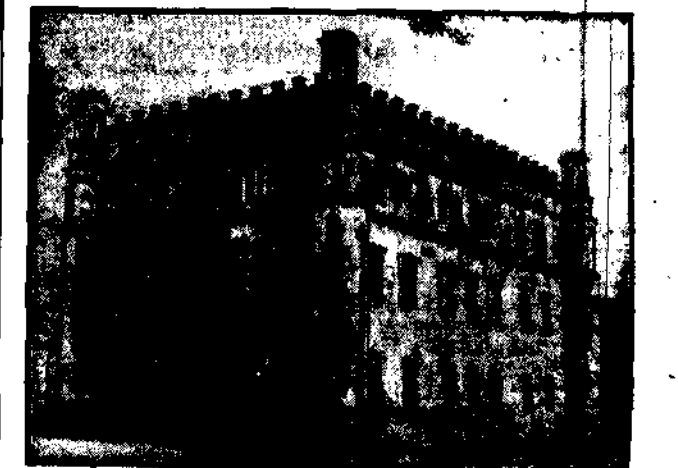
Obaj panowie obudzili się w Karlsbadzie i wtedy dopiero zauważyli, iż brak im zegarków, gotówki i waliz.

Dystygnowana dama zniknęła. Gwoździaki były nasyczone usypiającymi narkotykami, po których pozostał niecanny ból głowy.

Zakochana para postanowiła przeto zakończyć życie.

W chwili gdy muzyka zagrała ulubiony taniec, Olly puściła się w pias z ukochanym, w tempie tanecznym dobiegła do balustrady i rzuciła się z wysokości 44 pięt na bruk ulicy.

Z naszych zabytków



Zamek w Sztydlowcu, jeden z najstarszych zamek w prowincji sztylowskiej, wzniesiony w 17 wieku.

W zwierzyńcu w Waszyngtonie



NOSOROŻEC I KOZIOŁ

Bohaterstwo dwu młodocianych harcerzy Uratowali tonącą łódź z 10-ciu pasażerami

W miejscowości kąpielowej Brighton obok Londynu wybrało się grono letników łodzią na przejażdżkę po morzu.

Gdy wracali do brzegu zerwała się burza połączona z piorunami i łódź miotana wzburzonymi falami znalazła się w niebezpieczeństwie. Wprawdzie na ratunek pospieszyła straż nadbrzeżna, ale trudy jej okazały się daremne.

Załogę spacerowej łodzi złożoną z 10 osób uważano za straconą.

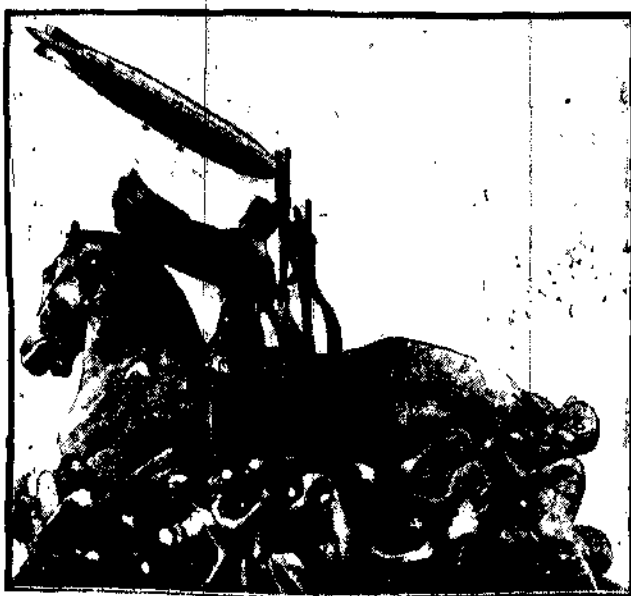
Widząc niebezpieczeństwo łódzkie wbiegli do przystani 15-letni Edward Richardson, uczeń 6 klasy licealnej, umocował linę

do brzegu i wraz z swym 13-letnim bratem Robertem, w dwuosobowej łodzi puścił się na morze.

Po półgodzinnej walce z rozszalałym żywiołem, wśród blasku bijących naogół piorunów dotarli obaj chłopcy do tonących i przyciągnęli ich łódź do przystani.

Edward i Robert Richardsonowie nie przyjęli znacznej nagrody pieniężnej jaką im ofiarowała uratowana milionerka Amerykanka, oświadczając bogatej damie, iż jako harcerze „gardzą pieniędzmi” i nie uważają za stosowne przyjmować nagród za społeczne harcerskiego obowiązku.

Apoteoza postępu



Złoty siewnik „Los Angeles” sfotografowany w momencie pracy na polu uprawnym w Kalifornii.

